

Sygn. akt **XXVII Ca 1874/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<i>Sędzia del. Joanna Karczevska</i>
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Skrzeczkowska

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2020r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa ***(...) S.A. z siedzibą w W.***

przeciwko ***(...) Company Sp. z o.o. Oddział w Polsce***

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 24 stycznia 2019 r., sygn. akt II C 4707/18

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) Company Sp. z o.o. Oddział w Polsce na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt XXVII Ca 1874/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 lipca 2018 r. (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od (...) sp. z o.o. Oddział w Polsce kwoty 400 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 maja 2018 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2019 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie zasądził na rzecz powoda kwoty zgodnie z żądaniem pozwu.

Od powyższego orzeczenia apelację złożył pozwany, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości i zarzucając naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w szczególności dokumentu Umowy cesji wierzytelności, a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że powód nabył wierzytelność przysługującą P. J., gdy brak było podstaw do uznania, że pasażer zawarł z (...) S.A. umowę cesji, a w konsekwencji, że powodowa spółka była legitymowana czynnie do występowania w niniejszym sporze,
2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 248 k.p.c. i art. 217 § 3 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego pozwanego polegającego na zobowiązaniu strony powodowej do przedstawienia oryginału dokumentu Umowy cesji wierzytelności z dnia 24 października 2018 r. nr (...), na podstawie której nabyła wierzytelność przysługującą P. J.,
3. art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez błędne zastosowanie i bezpodstawne uznanie, że odsetki należne są stronie powodowej od daty 8 maja 2018 r., podczas gdy daty rzekomego doręczenia wezwania do zapłaty strona powodowa nie wykazała, co oznacza, że odsetki mogłyby zostać zasądzone od daty następującej po dacie doręczenia pozwu skarżącemu.

W związku z wymienionymi zarzutami, apelujący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za postępowanie w obu instancjach.

Powód w odpowiedzi na apelację żądał jej oddalenia i zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Nadto wniósł o rozpoznanie sprawy na rozprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Niniejsza sprawa podlegała rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. Wobec tego uzasadnienie wyroku ograniczono do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy podzielił w całości ustalenia faktyczne i wywody prawne zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Rozważania Sądu Rejonowego na temat umowy cesji należy ocenić jako bardzo szeroko zakrojone, skrupulatne i prawidłowe. Jednocześnie żaden z zarzutów apelacyjnych nie okazał się trafny i prowadzący do zmiany orzeczenia.

Jak stanowi przepis art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, bazując na wszechstronnym rozważeniu materiału zebranego w sprawie. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynikają wskazania, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i waży ich moc oraz wiarygodność w odniesieniu do pozostałego materiału dowodowego (por. wyroki z dnia 16 maja 2000 r., sygn. akt IV CKN 1097/00, z dnia 19 czerwca 2001 r., sygn. akt II UKN 23/00, z dnia 14 marca 2002 r., sygn. akt IV CKN 859/00, LEX nr 53923).

Zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów (por. wyrok SN z dnia 7 stycznia 2005 r., sygn. akt IV CK 387/04). Jeżeli zatem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt II CKN 817/00). Ocena dowodów przeprowadzona w uzasadnieniu orzeczenia, może być skutecznie podważona na drodze postępowania

odwoławczego jedynie w sytuacji stwierdzenia jej niepełności, wewnętrznych sprzeczności czy odnalezienia błędów logicznych.

W niniejszej sprawie wbrew zarzutom strony pozwanej Sąd Rejonowy ocenił wiarygodność zgromadzonego materiału dowodowego dokonując jego rozważenia w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Wyciągając trafne wnioski, dokonał precyzyjnego ustalenia stanu faktycznego. Tutejszy Sąd nie doszukał się żadnych uchybień w dziedzinie oceny materiału dowodowego. W istocie zaś zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dotyczył kwestii związanych z umową cesji wierzytelności.

Należy podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, korespondujące z poglądami przyjętymi w judykaturze, że umowa cesji dla swojej ważności nie wymaga formy pisemnej. Co do zasady rzeczona umowa może być zawarta w dowolnej formie, w tym nawet w sposób dorozumiany, tj. *per facta concludentia* (por. Ciszewski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, WKP 2019; Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, LEX 2014; wyrok SA w Warszawie z dnia 12 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 806/13). Umowa jednak musi pozwalać na wyinterpretowanie z jej treści woli obu stron, a także winna wyraźnie oznaczać cesjonariusza i cedenta oraz zbywaną wierzytelność.

W rozpoznawanej sprawie nie znajduje zastosowania art. 511 k.c., wymagający zachowania formy pisemnej dla przelewu wierzytelności stwierdzonej pismem. Roszczenie zbywcy – P. J. – oparte było na przepisach Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91. Tym samym powstało ono na skutek zajścia zdarzenia określonego w powyższym rozporządzeniu, tj. opóźnienia lotu wynoszącego ponad 3 godziny, kiedy to zaktualizowała się przesłanka przyznania odszkodowania pasażerowi takiego lotu. W konsekwencji nie zaistniał obowiązek pisemnego potwierdzenia roszczenia pasażera, który mógłby zdeterminować formę umowy przelewu wierzytelności. Na marginesie wypada wskazać, iż nawet jeśli nie zostałyby dochowana forma pisemna dla wierzytelności stwierdzonej pismem, nie podważa to ważności umowy cesji. Powołany przepis zastrzega formę wyłącznie dla celów dowodowych, zatem ewentualne uchybienie powoduje ograniczenia dowodowe w razie sporu cywilnego (por. wyrok SN z dnia 8 lutego 2002 r., sygn. akt II CKN 1160/99).

Bezspornie umowa cesji, na podstawie której powód nabył dochodzoną wierzytelność, zawierała wszystkie niezbędne elementy. Określone były bowiem strony umowy, wierzytelność za pomocą oznaczenia linii lotniczej, numeru i daty lotu oraz numeru rezerwacji, a oświadczenia woli stron były zgodne. Zarzut skarżącego, iż podpis cedenta wygląda na faksymile, nie zasługuje na uwzględnienie jako opierający się wyłącznie na przypuszczeniach. Ponadto fakt przelewu wierzytelności został potwierdzony pisemnie przez zbywcę, co przemawia za uznaniem, iż wola zawarcia umowy cesji została rzeczywiście wyrażona. Dokument załączony do pozwu, mający postać poświadczonego za zgodność z oryginałem komputerowego wydruku umowy cesji wierzytelności opatrzonego podpisem elektronicznym stanowi „inny środek dowodowy”, o jakim mowa w art. 308 k.p.c. Powołany przepis wskazuje bowiem na otwarty katalog środków i w związku z tym nie wyklucza możliwości przedstawienia wydruku komputerowego w celu wykazania danej okoliczności. Potwierdza to m. in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 grudnia 2016 r., zgodnie z którym dopuszczalne jest skorzystanie z każdego źródła informacji o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jeśli tylko nie jest to sprzeczne z przepisami prawa (sygn. akt I ACa 590/16; por. także wyrok SA w Szczecinie z dnia 19 września 2016 r., sygn. akt I ACa 364/15; wyrok SA w Łodzi z dnia 23 października 2014 r., sygn. akt I ACa 690/14; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 12 października 2012 r., sygn. akt I ACz 1810/12). Sąd Okręgowy podziela w całości powyższy pogląd i wskazuje, że w realiach rozpoznawanej sprawy nie było podstaw do zakwestionowania mocy dowodowej przedstawionej umowy cesji w postaci wydruku komputerowego. Równocześnie godzi się zaznaczyć, że wniosek skarżącego o zobowiązanie powoda do złożenia dokumentu cesji w oryginale nie został pominięty, lecz oddalony. Żądanie w tym zakresie nie znajdowało uzasadnienia, mając na względzie brak rygorów co do formy omawianej umowy. Powyższe byłoby przy tym niemożliwe ze względu na sposób jej powstania, tj. za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej.

Nie ulega zatem wątpliwości, że doszło do zawarcia umowy cesji, choć nie w formie pisemnej. W konsekwencji twierdzenia pozwanego o braku legitymacji czynnej powoda nie zasługiwały na aprobatę.

Przechodząc natomiast do zarzutu dotyczącego naliczania odsetek trzeba stwierdzić, że pozostaje on niezasadny. Sąd I instancji prawidłowo przyjął po zweryfikowaniu dowodu nadania wezwania zapłaty, iż zostało ono nadane do pozwanego w dniu 27 kwietnia 2018 r. i określono w nim termin 7 – dniowy na spełnienie świadczenia. Z uwagi na fakt, iż korespondencja do pozwanego była przesyłana w ramach tego samego miasta, należało uznać, że została ona doręczona w przeciągu 3 – dni roboczych (tj. do 30 kwietnia). Pozwany nie wykazał w żaden sposób, iż nie otrzymał korespondencji, w szczególności nie złożył reklamacji u operatora pocztowego. Skoro tak to ostatnim dniem płatności powinien być 7 maja 2018 r., zatem pozwany pozostał w zwłoce od dnia następnego tj. 08 maja 2018 r.. Stosownie bowiem do art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy orzekł jak na wstępie w myśl art. 385 k.p.c. Koszty postępowania odwoławczego zasądzono na rzecz strony powodowej jako wygrywającej spór w postępowaniu apelacyjnym, zaś ich wysokość przyjęto na podstawie § 10 ust. pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.